

**Marcin Ogdowski**  
Afganistan - przez przypadek  
nie zginąłem

**Jan Holoubek**  
Zwyczajni rodzice, zwykły dom

**Dr Alicja Długolecka**  
Mała pigułka,  
wielka rewolucja

**Domy opieki –  
umieranie z samotności**



# Platforma Obywatelska **POGRZEB NA RATY**

# Zostań Partnerem Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę

Rozpoczynamy projekt rozbudowy i modernizacji placówki, w której skrzywdzone i wykorzystywane seksualnie dzieci od 2018 roku otrzymują bezpłatną pomoc.

**Pomóż dzieciom – dołącz do Partnerów  
Zielonego Centrum Pomocy Dzieciom!**

Kontakt: [magda.sadlowska@fdds.pl](mailto:magda.sadlowska@fdds.pl)



Więcej na stronie: [fdds.pl](http://fdds.pl)



**tremend**  
Kup książkę





## Mieszkanie baj baj

**T**o jest stały element gry polityków z Polakami. Odkąd pamiętam, każda ekipa obiecywała budowę mieszkań. Przed wyborami. I choć minęło tyle lat, nikomu nie udało się zbliżyć do rekordów z czasów Gierka. Gdzie spojrzeć, stoją bloki z lat 70. i 80., a 20-letnie budynki na warszawskim Ursynowie i w wielu innych miastach sypią się na potęgę. Efektem wolnego rynku są błyskawiczne fortuny wycwanionych deweloperów i dożywotnie kredyty mieszkaniowe, które ludzie będą spłacać, mieszkając w blokach do remontu.

Gdyby zebrać wszystkie mieszkaniowe obietnice polityków, jakie głosili po roku 1990, powstałby wielki papierowy pomnik. Pomnik hucpy i żerowania na naiwności rodaków. Pomysłowości i fantazji obiecującym mógłby pozazdrościć sam Stanisław Lem. A bezczelności nawet Ryszard Czarnecki. Cwany polityk PiS, który dla ojczyzny ratowania jeździł zimą w starym, odkrytym samochodzie z Przemyśla do Brukseli i na ten prostacki, choć kosztowny numer naciął nas, bo Unia to też my, na pół miliona złotych. Co zwykły wyborca może myśleć o takich oszustach, którzy obleźli politykę? Jak ma traktować media, które robią z nimi wywiady jak gdyby nigdy nic, jakby nie było tych wszystkich oszustw i złodziejstwa na dużą skalę? Zwykły obywatel siedziałby za to w areszcie albo po wyroku w więzieniu.

Problem tanich mieszkań jest problemem systemowym. Rozwiązywalnym. Są kraje, gdzie potrafiono to zrobić. Z pewnością taką drogą nie jest dorzucenie do obiecanych przez Morawieckiego 100 tys. mieszkań kolejnych 75 tys. obiecanych przez Lewicę.

Morawiecki to polityk, który pracuje doraźnie. Nie zna przecież dnia, gdy z kaprysu prezesa Kaczyńskiego przestanie być premierem. Jest nowym wcieleniem Zagłoby. Też potrafi obiecać Niderlandy, a co dopiero jakieś 100 tys. mieszkań czy milion samochodów elektrycznych.

Na szczycie piramidy politycznej mamy prezydenta Dudę. Można powiedzieć: jaki człowiek, taki szczyt. I to jest najtańsze określenie kogoś, kto będąc modelem ignorancją, odmawia kwalifikacji i patriotyzmu prof. Adamowi Bodnarowi, rzecznikowi praw obywatelskich. Dudzie ufa jeszcze 41% Polaków. Ale ta winda jedzie już tylko w dół. Wstyd, że kraj z takimi aspiracjami ma kogoś tak marnego.

Czy może więc dziwić, że większość Polaków obserwujących, jak sobie poczynają ludzie ze świecznika, uważa, że są wobec tego kompletnie bezradni? Według CBOS 61% Polaków jest przekonanych, że ludzie tacy jak oni nie mają realnego wpływu na bieg wydarzeń w kraju.

Nasz **newsletter** czeka

Zapisz się, otrzymasz fragment książki prof. Andrzeja Walickiego „PRL i skok do neoliberalizmu” w prezencie!



[www.sklep.tygodnikprzeglad.pl](http://www.sklep.tygodnikprzeglad.pl)

**BAKOWSKI**



### CYTATY

**JAKUB ŻULCZYK**, pisarz

*Kiedy zapanował krwiożerczy kapitalizm, główną religią społeczną, ważniejszą niż katolicyzm, stał się jakiś darwinizm.*  
„Polityka”

**AGNIESZKA CEGIELSKA**, dziennikarka

*Marzy mi się moda na czarną porzeczkę, dziką różę i aronię.*  
*To moi superbohaterowie.*  
„Viva!”

## W NUMERZE

### KRAJ

- 8 Platforma Obywatelska**  
Pogrzeb na raty
- 11 Czy Platforma przetrwa ten kryzys?**  
– rozmowa z prof. Jarosławem Flisem
- 13 Wielka samotność w domach opieki**  
Mieszkańców DPS zabija tęsknota
- 16 Popchnąć gospodarkę na nowe i ciekawe tory**  
– rozmowa z dr. Tomaszem Makarewiczem

### WOJSKO

- 19 Blizna**  
Wojna się nie kończy, gdy milkną strzały

### ZAGRANICA

- 23 Największy wyścig współczesnego świata**  
Szczepionkowa batalia gigantów
- 26 Jerozolimskie beczki prochu**  
Konflikt Izrael – Palestyńczycy
- 30 Powolna śmierć najgorszej z kar**  
Kto stosuje karę śmierci
- 32 Kolumbia: pokój jeszcze daleko**  
Korespondencja z Ameryki Południowej

### OPINIE

- 36 Małgorzata Żuber-Zielicz**  
Kłopot z podstawami programowymi

### KULTURA

- 42 Kamera zawsze leżała w domu**  
– rozmowa z Janem Holoubkiem
- 45 Culturalia**
- 46 Z „Wieczoru” do „Czerwoniaka”**  
Kariera Tadeusza Dołęgi-Mostowicza
- 66 Józef Wilkoń. Konie i niekoniecznie**

### ZDROWIE

- 50 Pigułka, która zrobiła rewolucję**  
– rozmowa z dr Alicją Długolecką

### MEDIA

- 54 Grand Press Photo 2021**

### EKOLOGIA

- 56 Turnicki Park Narodowy teraz!**  
Inicjatywa Dzikie Karpaty

### SPORT

- 58 Jak w wielopokoleniowej rodzinie**  
100 lat „Przeglądu Sportowego”

### FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**  
Mieszkaniowe bajki
- 29 Jan Widacki**  
Litwa naszą przewodniczką do Europy
- 35 Roman Kurkiewicz**  
Polska bez celu
- 39 Andrzej Szahaj**  
Bill Gates jako zbawca ludzkości
- 41 Tomasz Jastrun**  
Głowa gołębia
- 53 Wojciech Kuczok**  
Rakowiec, 12 maja, godzina 14.05



# 32

## ZAGRANICA

**KOLUMBIA: POKÓJ  
JESZCZE DALEKO**  
Korespondencja  
z Ameryki Południowej

# 54

## MEDIA

**GRAND PRESS  
PHOTO 2021**



**TURNICKI PARK NARODOWY TERAZ!**  
Inicjatywa Dzikie Karpaty

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. JAN BIELECKI/EAST NEWS(2), MAREK KONRAD/REPORTER, SHUTTERSTOCK

[Kup książkę](#)

# 56

## EKOLOGIA



## f Jaka Polska po wojnie

Polska miała przyjąć plan Marshalla? Plan Marshalla zakładał stworzenie z Polski kraju typowo rolniczego. Utrwalał on przedwojenny podział na uprzemysłowiony Zachód i rolniczo-surowcowy



Wschód, więc co z tego, że być może łatwiej odbudowalibyśmy domy, drogi i koleje? W dalszym ciągu bylibyśmy krajem rolniczym, bez rozwiniętego przemysłu, bardziej niż kiedykolwiek uzależnionym od innych. A przecież bez uprzemysłowienia nie ma postępu technicznego, nowych technologii. Warunkiem otrzymania pomocy z tego planu było też otwarcie kraju na penetrację kapitału Stanów Zjednoczonych oraz utrzymanie gospodarki wolnorynkowej – ze wszystkimi tego negatywnymi konsekwencjami. Plan Marshalla był zatem nie do zaakceptowania nie tylko przez władze państwowe (początkowo go przyjęły, na szczęście wycofały się), ale także przez odpowiednik przedwojennych władz, Rząd RP na Emigracji, który również chciał uprzemysłowienia Polski.

Skoro mowa o braku suwerenności, przyjęcie pomocy Stanów Zjednoczonych również powodowało jej utratę, tylko na rzecz innego supermocarstwa. W krajach zachodnich armia USA stacjonowała jeszcze liczniej i miała jeszcze większy arsenał niż Armia Radziecka w krajach bloku wschodniego. Warto także zanotować, że część amerykańskiej „pomocy” miała postać wysoko oprocentowanych kredytów – np. jeszcze w 1969 r. odsetki z planu Marshalla stanowiły 62% zadłużenia zagranicznego Irlandii. Po zakończeniu wojny świat został podzielony, nie było możliwości zachowania pełnej suwerenności.

Michał Czarnowski

## f Kościół bez liderów, bez wizji

Z artykułu „Kościół bez liderów, bez wizji” wynikałoby, że zepsucie polskich biskupów i gnicie Kościoła katolickiego to kwestia ostatnich kilku, może kilkunastu lat. Tymczasem to proces rozpoczęty jeszcze w I Rzeczypospolitej, zapobiegliwie konserwowany w czasach zaborów, w ogóle nieruszony w II Rzeczypospolitej, niespecjalnie interesujący niemieckie władze, chwilowo i słabo powstrzymany za Bieruta, wracający na swoje tory za Gomułki, rozpędzony za Gierka i Jaruzelskiego, a osiągnący prędkość światła w III RP i jej zwyrodnieniach.

Mariaż polskiego Kościoła katolickiego z nacjonalizmem (choć twórcom endecji wydawał się sojuszem czysto technicznym) był mistrzowskim posunięciem ze strony władz Kościoła: Polak równa się katolik.

Olaf Nowaczyk



## f Powrót analfabetyzmu

O wtórnym analfabetyzmie zaczęto mówić ok. 20 lat temu. Od tamtej pory jest tylko gorzej. Ale jak ma być, skoro np. jedynym narzędziem sprawdzającym ułamek wiedzy stały się testy? Ułamek, bo przecież nie całą wiedzę.

Bo wiedza to nie tylko treści, ale również, lub przede wszystkim, umiejętności.

Barbara Tomasiak

Więcej listów na ten temat na s. 40

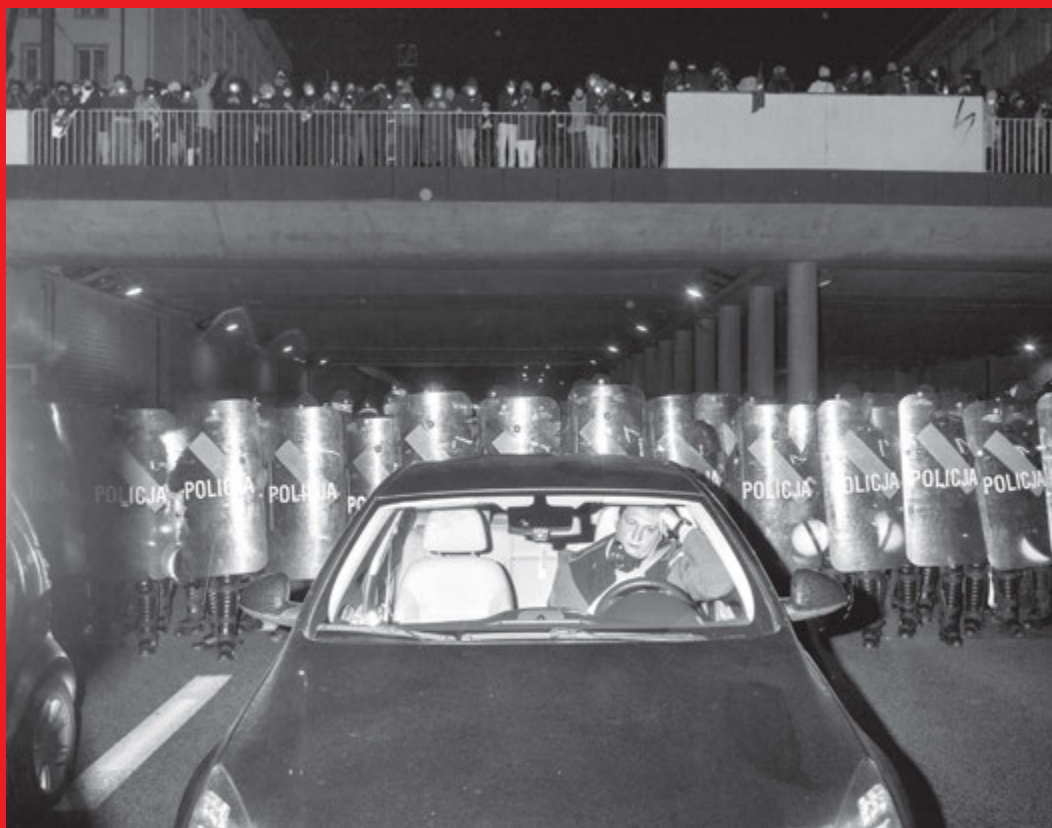


# ZDJĘCIE ROKU

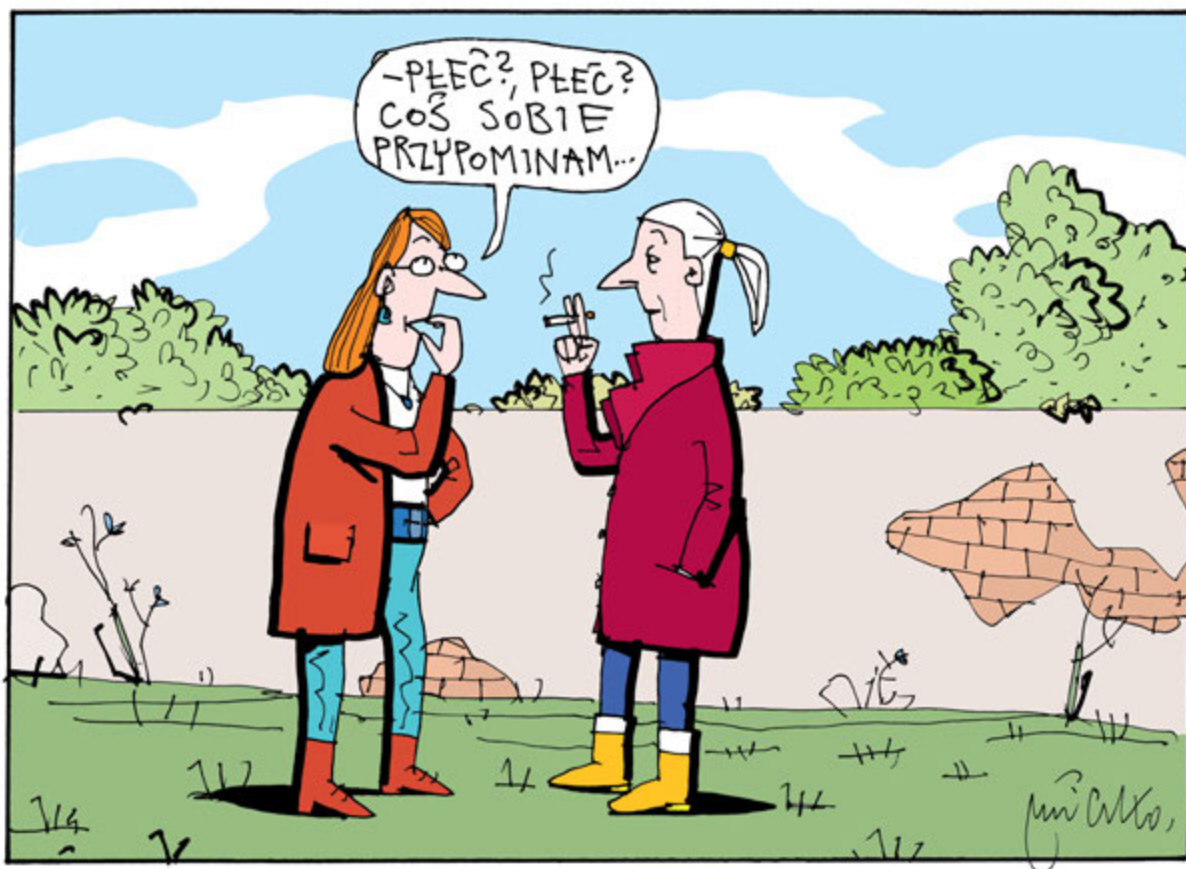


I miejsce w kategorii  
**WYDARZENIA**  
– Adam Lach,  
Napo Images

Kierowca  
utknął między  
kordonem policji  
a protestującymi  
przeciw orzeczeniu  
Trybunału  
Konstytucyjnego  
w sprawie aborcji.  
Warszawa,  
28 listopada 2020 r.







## PYTANIE TYGODNIA

## Co obecnie jest dla Polaków wyznacznikiem sukcesu?

**DR MAJA SAWICKA,**  
*socjolożka, UW*

Kiedy podczas indywidualnych wywiadów zadawaliśmy pytanie o osiągnięte sukcesy, badani często nie byli w stanie od razu na nie odpowiedzieć, a czasami wręcz od niego uciekali. Gdy ich dociskaliśmy, wskazywali trzy główne obszary. Najczęściej wymieniane było udane życie rodzinne: brak kłótni, miła atmosfera, to, że dzieci dobrze się uczą itd. Za sukces uznawano także „ogarnianie życia”, czyli ogólne dawanie sobie rady. Dopiero na trzecim miejscu pojawiała się, i to raczej po dopytywaniu, aktywność zawodowa. Co ciekawe, częste było bagatelizowanie dokonań w tej sferze, np. podkreślanie, że awans „się trafił”. Jako coś, czym można się pochwalić, przedstawiano raczej wywiązywanie się z obowiązków. Zastanowiło nas, dlaczego Polacy pomniejszają swoje dokonania na polu zawodowym, a jako sukcesu nie wymieniają powodzenia materialnego. Nasuwa się wyjaśnienie, że po okresie transformacji w społeczeństwie nie wytworzyły się jednoznaczne kryteria sukcesu życiowego. Kariera zawodowa wciąż jest traktowana jako coś nie do

końca czystego, jako obszar nepotyzmu oraz moralnych kompromisów, i stąd lokowanie sukcesu raczej w sferze prywatnej.

**JACEK RAKOWIECKI,**  
*były redaktor naczelny „Vivy!” i „Filmu”*

Myślę, że nie ma jednego takiego wyznacznika. Dla niektórych będą nim coroczne wakacje na Seszelach, a dla innych to, że wreszcie nie mają chwilówek i że mogą dziecku kupić zeszyty do szkoły. Jeżeli coś łączy wszystkich Polaków – tutaj pozwolę sobie na daleko posuniętą złośliwość, niepozbawioną jednak pewnych przesłanek – to być może poczucie szczęścia, gdy nie powiedzie się sąsiadowi.

**ANDRZEJ CHOJNOWSKI,**  
*redaktor prowadzący magazynu „Sukces”*

Intuicja podpowiada mi, że w ostatnich miesiącach doszło pod tym względem do sporych przewartościowań, które znajdą odzwierciedlenie w badaniach. Nadal chcemy dobrze zarabiać i cieszyć się szczęściem domowym, ale przypuszczam, że pojawiły się dodatkowe kryteria udanego życia. Są one związane z próbami radzenia sobie z tym, jak przeżyć

ła nas pandemia, np. z poszukiwaniem miejsc i sposobów na to, jak odpocząć i oderwać się od rzeczywistości. Bardzo dużo zmieniają media społecznościowe, w których można zobaczyć, że ktoś np. ma możliwość pracy zdalnej z Majorki albo z domu w Bieszczadach. Ci, którzy nie mają takiego komfortu, zaczynają o tym marzyć, choć oczywiście dla przedstawicieli niektórych profesji jest on z definicji niedostępny. Mówiąc bardziej ogólnie, spodziewam się, że ideał równowagi między pracą a życiem przynajmniej na jakiś czas ustąpi miejsca ideałowi pracy będącej jedynie uzupełnieniem życia.

**JANINA FRYKACZ,**  
*czytelniczka PRZEGŁĄDU*



Moim zdaniem sukces to sprawa indywidualna. Dla jednych będą to osiągnięcia na polu zawodowym, naukowym czy materialnym, dla drugich dotrzymanie jakichś postanowień, np. zwycięstwo w walce z nałogiem. Najważniejsze, żeby nasze małe życiowe sukcesy sprawiały, że czujemy się szczęśliwi i spełnieni.

*Not. Michał Sobczyk*